MKWD

(*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

4/2025

148

19 lipca 2025

7750 dni p.w. do UE

Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (*Zasłużony dla Warszawy*)

PREZYDENT BĘDZIE MOIM WZOREM

Druk: tygodnik ***Passa,*** nr **22** (**1265**), **5 czerwca 2025**

Już po wyborach. Przyszła pora,
By uczyć się na dobrych wzorach.
Od dziś, stwierdziłem to wieczorem,
Prezydent będzie moim wzorem!

Skąd to odkrycie, że niezbicie
Dotąd błądziłem całe życie?
Muszę przed wami się wyżalić:
Rodzice źle mnie wychowali.

Choć chcieli mi przychylić nieba,
Wpajali wciąż nie to co trzeba!
Z tego powodu, będę szczery,
Dziś staroświeckie mam maniery.

Staram się mówić elegancko,
Do kobiet zwracam się szarmancko.
Żywiąc uczucia swe najszczersze,
Czytam, co gorsze piszę wiersze.

Mam, jako harcerz, wadę główną,
Że bardzo cenię prawdomówność,
A dziś miernotom chodzi o to,
Że kłamstwo jest największą cnotą.

Wśród cech przyszłego Prezydenta,
Większe uznanie budzi krętacz.
I lepiej, licząc na rozpustę,
Jak koty tłuste być oszustem.

Muszę wszem wobec przyznać z bólem,
Że lepiej było zostać żulem.
Dbać o kulturę osobistą?
Nie warto! Lepiej być nazistą.

Burzliwa młodość jest dziś w cenie.
Ludziom podoba się szaleniec.
Dziś większość woli, prawda taka,
Nie Warszawiaka, lecz cwaniaka.

Sąsiad się znalazł w DPS-ie?
Już wieść się niesie o sukcesie.
Za bezcen kupisz kawalerkę?
Docenią przekręt i fuszerkę.

Połowa bierze wzór z kiboli,
Mnie też w tej roli widzieć woli.
Jaki ja dotąd byłem głupi,
Nigdy nie dając się przekupić!

Mogłem z kumplami z oślej ławki
Od dawna chodzić na ustawki.
Jeżdżąc po mieście autobusem,
Mógłbym wam imponować snusem.

Zamiast zajmować się muzyką,
Mogłem się oddać narkotykom,
A dostarczając dopalacze,
Dziś raczej byłbym już bogaczem.

Mógłbym ci teraz, przyjacielu,
Przywieźć panienki z Grand Hotelu.
I do mnie teraz to dociera:
Lepsza kariera sutenera!

Mógłbym bokserem być (dla sportu),
A tak, gorszego jestem sortu.
Mógłbym uznanym być gangsterem,
A jestem nikim. Zwykłym zerem!

Dziś sobie tego nie daruję,
Że się od tylu lat marnuję.
Co gorsze, mój syn pierworodny,
Też po tatusiu jest niemodny.

Lecz nie zrażajmy się wyborem.
W Pałacu stoją drzwi otworem.
Wszystko przed nami! Lecz pamiętaj!
Bierz zawsze przykład z Prezydenta!

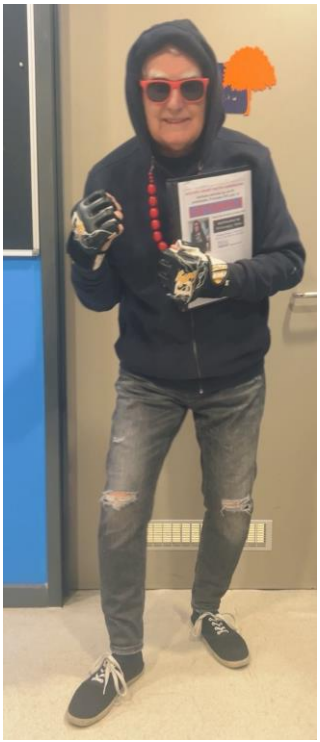

PIERWSZE EFEKTY REFORMY EDUKACJI

Rok szkolny właśnie zakończony,
Pszynjusł sókcesy, som efekty.
A Czarnek jósz zadowolony
Jest z pierwszyh skótkuf sfyh dyrektyf.

Kto z was nażeka, rze f ośfiacie
Nie ma postempuf, ten się myli.
Fkrutce się sami przekonacie,
Czego was f szkole naóczyli.

Ogulny poziom się podnosi.
Poprawnie pisać - rzadna sztóka.
Śfiadectfo każdy dziś przynosi,
Widać nie poszła f las naóka.

Morze ókączyć pierwszom klase
Z medalem karzda óczennica.
Zasłórzy na czerwony pasek,
Zwłaszcza f Janowie f Katowicah.

Dziś was tym wierszem rzegnam ślicznie,
Człowiek sie óczy całe rzycie.
Pisałem nieortograficznie,
Lecz siem poprawię. Ówjeżycie?

Druk: tygodnik ***Passa***, nr **26** (**1269**), **3 lipca 2025**

PRZED NAMI LATO

Przed nami lato. Błogi czas. Zwróćcie uwagę na to,
Jaką Ursynów, kusząc was, ofertę ma bogatą.

Wystarczy spojrzeć tylko raz, prześledzić spis wydarzeń,
By się przekonać ile nas niezwykłych czeka wrażeń.
Kino pod chmurką, tańce, śpiew, koncerty na estradach!
Przyznajcie sami, program ten dobrze się zapowiada.

Wcale nie trzeba jechać gdzieś na Hel i do Jastarni,
Gdy można taniej bawić się w parku przy Bażantarni.
Po co ci Ciechocinek Zdrój? Można wypocząć teraz
I zdrowo w Parku spędzić czas przy tężni na Romera.

Fryderyk Chopin, gdyby żył, to w tajemnicy powiem,
Lato by spędzał nie w Nohant, ale na Ursynowie.
Zamiast Majorki wolałby wędrówki z Imielina,
Chętnie zapraszałby George Sand na spacer do Powsina.

I gdyby chociaż jeden dzień spędził w *Alternatywach*,
To jestem pewien, sam by tu koncerty chętnie grywał.
A gdyby wszedł w Kabacki Las, muza by go natchnęła,
Dopiero wtedy, wierzcie mi, stworzyłby arcydzieła.

Na Ursynowie szalałby, zaliczałby imprezy,
Niezwykłe komponowałby raz po raz polonezy.
I nawet gdyby zdarzył się deszczowy dzień pochmurny,
Chętnie by w *Domu Sztuki* grał etiudy i nokturny.

A gdyby z Natolina wprost zszedł z górki na Kazurki,
Kolejne znów spod jego rąk powstałyby mazurki.
Na Kopie Cwila ciągle wiatr rozwiewa jego włosy.
Przed nami lato. Póki co zapraszam na Stokłosy.

Druk: tygodnik ***Passa***, nr **25** (**1268**), **26 czerwca 2025**

MKWD na Plenerze Literackim SAP

CERTYFIKAT
udziału w XI Plenerze
Literacko-Artystycznym
ZAKOPANE 2025
dla
Wojciecha
Dąbrowskiego

Wojtek
macho
czarujący

DYPLOM
za
dokonania artystyczne
podczas warsztatów
na plenerze literackim
ZAKOPANE 2025
pod patronatem
Stowarzyszenia Autorów
Polskich
ZA KANKANA
WOJCIECH DĄBROWSKI

MKWD

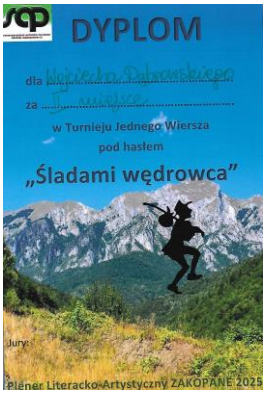

Sławosz Uznański-Wiśniewski

25 czerwca 2025 r. z Centrum Kosmicznego im. Kennedy'ego na Florydzie wystartowała rakieta Falcon-9 SpaceX, rozpoczynając misję Axiom 4. Jednym z jej uczestników jest Sławosz Uznański-Wiśniewski. To drugi Polak w historii, który znalazł się na orbicie okołoziemskiej, ale pierwszy, który weźmie udział w misji prowadzonej na ISS.

BIERZ PRZYKŁAD Z WĘDROWCÓW

Wiersz napisany podczas Turnieju Jednego Wiersza pod hasłem ***Śladami wędrowca*** na Międzynarodowym Plenerze Poetyckim ***Stowarzyszenia Autorów Polskich*** w Zakopanem, skąd serdecznie pozdrawiam wakacyjnie wszystkich czytelników. Wiersz zajął II miejsce w Turnieju. Druk: tygodnik ***Passa***, nr **28** (**1271**), **17 lipca 2025**

Ludzie zawsze, od wieków, jak mrówki
Uwielbiali dalekie wędrówki.
Łatwo skusić przykładem wędrowców
Kawalerów, żonatych i wdowców.
Obojętnie czy mały czy duży,
Jednakową ma chęć do podróży.
Także samo mężatki i wdówki
Chcą by z sobą je brać na wędrówki.

Świat przed nami dziś stoi otworem,
Przeto sławni wędrowcy są wzorem.
Lista nazwisk nasuwa się sama:
Dobry przykład dał Vasco da Gama,
James Cook, Kolumb, Magellan, Teliga,
Można dziś świat oblecieć w try miga.
Ofert wiele. Dziś łatwo się lata
W 80 dni dokoła świata.

Można łatwo pójść w ślady wędrowców
Na szybowcu, okręcie, żaglowcu.
Latem, zimą jesienią i wiosną
Apetyty na podróż wciąż rosną.
Lecz choć nieźle się tak wędrowało,
Zwiedzać świat to stanowczo za mało!
To na nikim nie robi wrażenia.
Najwyraźniej tendencja się zmienia.

Wkrótce będą utwory liryczne
Opisywać wędrówki kosmiczne.
Nowoczesna dziewczyna da kosza,
Gdy nie pójdziesz śladami Sławosza.
Żony będą przymilać się czule:
Weź mnie! Weź mnie! Czym prędzej w kapsule!
Sypnij groszem! Nie certol się, proszę1
Przykład bierz! Zostań drugim Sławoszem!

Poczet Idiotyzmów Polskich PIPA'2025
Nominacja lipcowa

Facebook zdecydowanie wysuwa się na prowadzenie! Kolejny raz zasłużył na nominację do tegorocznej ***PIPY***.

W rocznicę urodzin pisarza **Franza Kafki** (**3 lipca**) zamieściłem na facebooku swój żartobliwy wiersz z **2020** roku (Druk: ***Passa,*** nr **6/996**, **13 lutego 2020**). zawierający cytat z **1921** roku, opatrzony stosownym zdjęciem autora.

I co? Niezależni weryfikatorzy facebooka nałożyli na mnie ograniczenia i zawiesili ten post, stwierdzając, że… zawiera nieprawdziwe wiadomości!

Najwyraźniej Kafka się pomylił. Chodziło nie o partię polityczną tylko o weryfikatorów facebooka. Teraz już mamy pewność z kim na facebooku mamy do czynienia.

Druk: tygodnik ***Passa***, nr **27** (**1270**), **10 lipca 2025**

NO TO JADZIEM DO BIELANA

Nowa wersja piosenki z repertuaru
Jaremy Stępowskiego.
Parafraza tekstu **Michała Ochorowicza**
muzyka: **Ryszard Sielicki** (**1966**)

No, to jadziem do Bielana,
Cała paka rusza dziś.
Szymon, Misiek, brać szemrana,
Pierwsza w nocy! Przednia myśl!
Tu spotkamy się z Marszałkiem,
Rozpieprzymy Polskę całkiem,
Bo do rana u Bielana ubaw na sto dwa!
Przybył kaczor, niby macho,
Jeszcze tylko brak,
By Antoni na harmonii tra, ra, ra, ra grał.
By Antoni na harmonii nam poleczkę grał.

W tekście oryginalnej zwrotki
niczego przerabiać nie trzeba:

Jak dorwiemy cwaniaka,
może z tego być draka,
Każden przecież swój honor ma,
a tu sam się lebiega pcha.
Niech wariata nie struga,
spływa w krótkich abcugach.
Jak z nerw wyjdę to wycisk się da,
to wycisk się da.

No, to jadziem do Bielana…

Druk: tygodnik ***Passa***
nr **27** (**1270**), **10 lipca 2025**

MUZYCZNY KABARET WOJTKA DĄBROWSKIEGO

poniedziałek, 21 lipca 2025, godz. 18
44 spotkanie autorskie

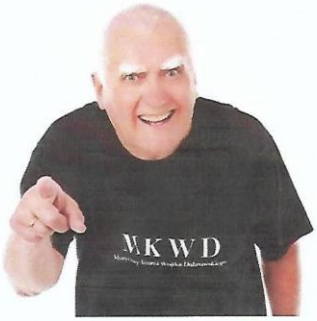

RESTAURACJA
Winowajcy Roku

Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b
(park im. Jana Pawła II, obok tężni)

4 LATA DZIAŁALNOŚCI
urodzinowe niespodzianki

Patronat medialny
PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW
www.passa.waw.pl

MUZYCZNY KABARET WOJTKA DĄBROWSKIEGO

Spotkanie autorskie (po raz 45)
poniedziałek, 25 sierpnia 2025, godz. 18

USTAWKA

Wstęp tylko dla śmieci i gorszego sortu

RESTAURACJA
Winowajcy Roku

Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b
(park im. Jana Pawła II, obok tężni)

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW
www.passa.waw.pl

© ***MKWD*** (***Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego***)
Warszawa, tel. (**22**) **641 64 40**, **600 630 952**
mail: wojdabrowski@onet.eu , www.spotkaniazpiosenka.org

Następny numer (**149**) ukaże się **7 września 2025** (**7800** dni pw. do **UE**)